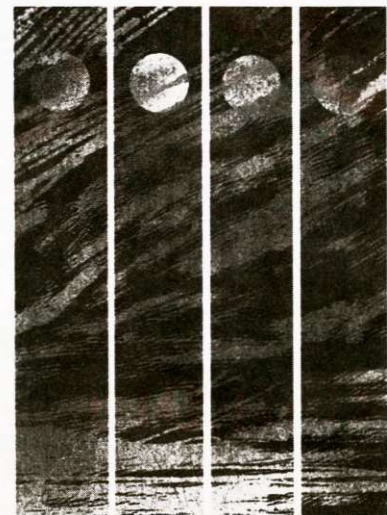
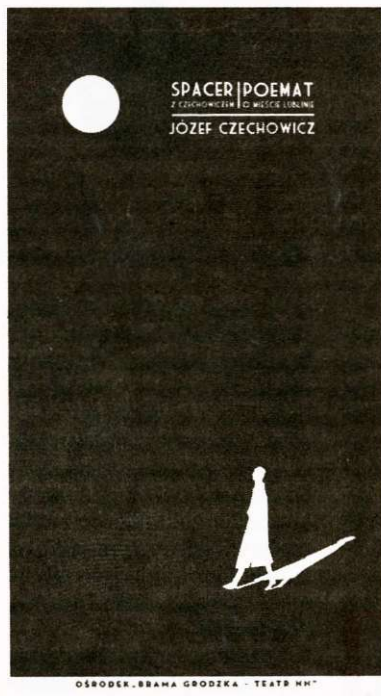


Poemat Czechowicza komiksowy, ale bez dymków



MATERIAŁY TEATR NN

Okładka i plansze z komiksu Macieja Pałka i Karola Konwerskiego

Tomasz Lisiecki

redakcja@kurierlubelski.pl

Dziś wieczorem, w noc pierwszej letniej pełni Księżyca, ruszy dziesiąty, jubileuszowy spacer trasą „Poematu o mieście Lublinie” Józefa Czechowicza. Z tej okazji związani z Ośrodkiem Brama Grodzka Teatru NN Karol Konwerski i Maciej Pałka przygotowali komiks ilustrujący nocną wędrówkę poety-dekadenta po przedwojennym Lublinie. Zostanie wręczony dzisiejszym spacerowiczom.

- Komiks śladami poematu Czechowicza stanowił dla nas duże wyzwanie, ale dał nam ogromną satysfakcję. Jest to pierwszy pełnometrażowy album Domu Słów - Pracowni Komiksu działającej od grudnia w Ośrodku „Brama Grodzka - Teatr NN” - mówi Maciej Pałka. - W swoich publikacjach stale eksperymentujemy z formą narracji komiksowej dopasowując ją do prezentowanych treści. Tym razem postawiliśmy na powieść graficzną w najtrudniejszej odmianie komiksu niemieckiego. Bez tekstów w dymkach.

Kadr po kadrze przesuwamy się za akcją poematu. Wędrujemy od wiejskich przedmieść, przez cmentarz przy Lipowej, Krakowskie Przedmieście, wzgórze zamkowe i Podzamcze, kirkut na Kalinowszczyźnie, po wzgórze Czwartek. Część plansz utrzymana jest w konwencji realistycznej. Bez problemu rozpoznać możemy detale architektoniczne Starego Miasta, pieczętowiec odtworzony został widok z Bramy Grodzkiej w kierunku Zamku, ul. Nadstawnej, czy nieistniejącej ul. Jatecznej. Mroczny, senny

nastrój poezji Czechowicza doskonale współgra z czarno-białymi, utrzymanymi w stylizyce grafik Brunona Schulza czy Jana Lebensteina ilustracji.

- Fakt, że akcja poematu rozgrywa się nocą, był dla mnie atutem, który przełożyłem na artystyczną ekspresję. Zamiast odtwarzać detale architektoniczne tak pieczętowiec jak w przypadku komiksu o Heniu Żytońskim - żydowskim chłopcu z lubelskiego getta - postawiłem na nastrój i oddanie ducha poematu - dodaje Maciej Pałka. - Mimo onirycznej kon-

wencji starałem się zilustrować Lublin z poematu jak najdokładniej. Bardzo pomocne okazały się trójwymiarowe makiety opracowane w ośrodku, a także fotografie przedwojennego Lublina, w szczególności zdjęcia autorstwa samego Czechowicza.

Początek spaceru dziś o godzinie 19.00. Miejsce spotkania: wejście na wiadukt Poniatowskiego.

Ponieważ w planach jest wizyta przy grobach Czechowicza i Panasa, warto przynieść ze sobą świeczkę.